

Sygn. akt: I C 631/19 upr.

Na rozprawie dnia 10 czerwca 2019 r. za powoda (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. nie stawił się nikt, pełnomocnik zawiadomiony prawidłowo, wniósł o rozpoznanie sprawy podczas jego nieobecności.

Pozwany A. G. nie stawił się pomimo należytego zawiadomienia o terminie rozprawy, nie złożył odpowiedzi na pozew, ani też nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swojej nieobecności.

Odstąpiono od nagrywania na podstawie art. 157§2 KPC.

Przewodniczący ogłosił wyrok zaoczny.

Przewodniczący:

Protokolant:

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Beata Bihuń
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Sandra Kozak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 czerwca 2019 r. w K.

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko A. G.

o zapłatę

powództwo oddala

UZASADNIENIE

Powód, (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. G. kwoty 4.002,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż wierzytelność wynika z umowy pożyczki nr (...) zawartej przez pozwanego w dniu 25.11.2016 r., na mocy której pozwany otrzymał określoną kwotę pieniężną, zobowiązując się jednocześnie do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w umowie. Pozwany nie wywiązał

się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Dalej powód powołał się na umowę przelewu wierzytelności z dnia 28.09.2018r. zawartą pomiędzy powodem a (...), na mocy której nastąpiła cesja całości praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez pozwanego z wierzycielem pierwotnym oraz na umowę ramową z dnia 18.07.2003 r. zawartą pomiędzy (...) a (...) S.A., na mocy której (...) stał się jedynym podmiotem uprawnionym do dochodzenia spłaty wierzytelności wynikających z umów pożyczek będących przedmiotem cesji wierzytelności z dnia 28.09.2018 r.

W ocenie powoda dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej jest przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/5/98/ (...) z dnia 12.04.2019 r.

Na należność dochodzoną pozwem składają się należność główna w kwocie 3.859,20 zł i skapitalizowane odsetki w kwocie 143,58 zł, na które składają się przejęte w drodze cesji wierzytelności odsetki wierzyciela pierwotnego naliczane zgodnie z postanowieniami umowy odpowiednio od niezapłaconej kwoty należności głównej oraz odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone przez stronę powodową od dnia następnego po dniu cesji do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu.

Pozwany A. G., zawiadomiony o terminie rozprawy, nie stawiał się na rozprawie i nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 28.09.2018 r. (...), spółka z siedzibą w L. zawarła umowę sprzedaży wierzytelności z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W..

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji k. 12-26)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód nie udowodnił tego, iż przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie względem pozwanego, w szczególności nie wykazał nabycia przedmiotowej wierzytelności z tytułu umowy pożyczki, ani nawet jej istnienia. Powód nie przedstawił bowiem dokumentów wykazujących swoje następstwo prawne, ani nawet potwierdzających fakt zawarcia oraz treść umowy łączącej pozwanego z pierwotnym wierzycielem pozwanego. Przedłożona przez powoda umowa przelewu wierzytelności z 28.09.2018 r. może stanowić dowód wyłącznie tego, że do zawarcia takiej umowy doszło, nie wykazuje ona natomiast, iż obejmowała m. in. wierzytelność wskazaną w pozwie, przy czym zauważyć należy, że powód nie wskazał nawet w pozwie, kto był pierwotnym wierzycielem pozwanego i nie przedłożył dokumentów potwierdzających nieprzerwany ciąg przelewu objętej pozwem wierzytelności.

Wprawdzie powód przedłożył na poparcie swego roszczenia również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (k. 10), jednak wyciąg ten jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Zgodnie z treścią art. 194 ust. 2 ustawy z 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego pozbawiony jest mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się bowiem z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. O ile wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej - do wykazania istnienia wierzytelności konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów. Domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie

obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu. Jak wynika z powyższego, jest to dokument, który w postępowaniu cywilnym ma ograniczoną moc dowodową i w ocenie Sądu nie stanowi wystarczającego ani wiarygodnego dowodu na samodzielne potwierdzenie, że powodowi przysługuje określona wierzytelność, a tym bardziej na jej wysokość.

Ciężar dowodu w zakresie wysokości i wymagalności roszczenia, osoby pozwanej, terminów płatności należności wynikających z umowy, momentu wypowiedzenia umowy, terminów płatności i naliczania odsetek od należności głównej, stosownie do art. 6 KC obciąża powoda. Tymczasem powód, na dowód istnienia swojej należności, poza umową przelewu wierzytelności oraz wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, nie przedstawił żadnego dowodu istnienia wierzytelności ani jej wysokości. Z przedłożonych dokumentów nie wynika natomiast ani wysokość zobowiązania pozwanego wobec wierzyciela pierwotnego ani terminy jego płatności. Nie wiadomo wobec tego jakie były obowiązki stron ani jaka była pierwotna wysokość zobowiązania pozwanego. Brak pierwotnej umowy skutkuje również brakiem dowodu wymagalności dochodzonej przez stronę powodową kwoty.

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). W myśl wskazanych przepisów to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a Sąd nie jest władny tego obowiązku nawet wymuszać, ani – poza zupełnie wyjątkowymi sytuacjami – zastępować stron w jego wypełnieniu. Ciężar udowodnienia spoczywa na stronie, a ów ciężar rozumieć należy z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu.

Nie można było również w przedmiotowej sprawie uznać, że pozwany nie przedstawiając swojego stanowiska w rzeczywistości uznał powództwo. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, winien przejawiać staranność w wykazaniu zasadności powództwa. Brak merytorycznego zaprzeczenia jego twierdzeń przez pozwanego nie zwalniał go od wykazania podstawowych okoliczności wskazujących na zasadność żądania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 7.11.2007 r. (II CSK 293/07), ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć nie tylko jako obarczenie jednej ze stron procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o prawdziwości swoich twierdzeń, ale również konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności.

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy beczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości co do zasadności pozwu. W niniejszej sprawie natomiast powód nie przedłożył dowodów dostatecznie uzasadniających jego roszczenie. W konsekwencji należało stwierdzić, że powód nie udowodnił swojego roszczenia, choć był do tego zobowiązany.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, powództwo należało oddalić.